



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, sobota 10 lutego 1962 roku

Nr 36 (4728)

Gromyko i Thompson omawiali sprawę Berlina zach.

MOSKWA (PAP.) — Minister spraw zagranicznych ZSRR Gromyko i ambasador USA Thompson spotkali się w piątek i przez prawie dwie godziny omawiali sprawę Berlina zachodniego.

Było to czwarte z kolei spotkanie Gromyki z Thompsonem od początku stycznia br.

Milion ton surówki rocznie z jednego pieca

KRAKÓW (PAP.) — Uruchomiony w końcu ub. roku w Hucie im. Lenina wielki piec nr 4 zaliczany jest do największych w światowym hutnictwie. Przewyższy go jednak znacznie kolejny tego

III Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej Rozwój rolnictwa zespołowego w obecnej pięciolatce

WARSZAWA (PAP.) — Wczoraj w godzinach rannych w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady III Krajowego Zjazdu Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Obok ok. 250 delegatów uczestniczą w nim przedstawiciele zainteresowanych resortów, wydziałów rolnych KC PZPR i NK ZSL oraz komitetów wojewódzkich partii i ZSL, prezydentów WRN i organizacji działających na wsi.

efekty produkcyjne i najwyższą opłacalność produkcji. Sporo uwagi w swym referacie poświęcił A. Paśko rozbudowie małych zespołowych gospodarstw chłopskich, sprawie stworzenia lepszych warunków pracy w spółdzielniach młodzieży i kobietom oraz działalności samorządu spółdzielczego. Następnie przemawiał członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab. Edward Ochab powiedział m. in.:

Zastosowane w ostatnich latach środki ekonomiczne i organizacyjne stwarzają realne perspektywy dla zdrowego rozwoju państwowych gospodarstw rolnych. Już obecnie przeważająca liczba PGR może służyć przykładem dobrej gospodarki dla spółdzielni produkcyjnych i chłobów indywidualnych. Zdajemy sobie sprawę, że tylko socjalistycznych przemian w rolnictwie dokonywać się będą (Dalszy ciąg na str. 2)

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, prezes NK ZSL — Stefan Ignar, zastępca przewodniczącego Rady Państwa, wiceprezes NK — Bolesław Podedwornny, wiceprezes Rady Ministrów — Zenon Nowak, ministrowie: rolnictwa — Mieczysław Jagielski, przemysłu spożywczego i skupu — Feliks Pisula oraz wiceprezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych — Tadeusz Hozuk.

Uczestnicy zjazdu nad dotychczasową działalnością zespołowych gospodarstw chłopskich oraz podstawowymi kierunkami ich dalszego rozwoju w obecnej pięciolatce. Zjazd rozpatrzy również projekt statutu Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i nowe zasady statutowe dla gospodarstw zespołowych oraz dokona wyboru rady Centralnego Związku.

W pierwszym dniu obrad, po wyborze komisji zjazdowych, referat o działalności spółdzielni produkcyjnych wygłosił przewodniczący Krajowej Rady — Antoni Paśko. Wskazując na dotychczasowe osiągnięcia 1.783 zespołowych gospodarstw chłopskich, które zrzeszają blisko 25 tys. rodzin i gospodarują na obszarze ponad 259 tys. ha, mówca podkreślił, że warunkiem dalszego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej jest przekształcanie już istniejących spółdzielni w produkujące, wzorowe przedsiębiorstwa rolne. Tylko bowiem wówczas będą one mogły wykazać w praktyce wyższą gospodarkę zespołową nad indywidualną. Wprawdzie już obecnie spółdzielnie osiagają plony czterech zębów o przeszło 1 q z ha wyższe niż gospodarstwa indywidualne, a produkcję towarową mają w przeliczeniu na 1 ha o ponad 300 zł większą, to jednak jeszcze sporo spółdzielni prowadzi różniaki z w sposób niewiele różniący się od indywidualnej. Dlatego też warunkiem dalszego rozwoju gospodarstw zespołowych — jak stwierdził mówca — jest specjalizacja w takim kierunku, który w miejscowych warunkach zapewni każdej spółdzielni najlepsze

Podziemna eksplozja atomowa w USA

WASZYNGTON (PAP.) — Komisja energii atomowej podała do wiadomości, że 9 bm. na poligonie w stanie Nevada Amerykanie dokonali nowej podziemnej eksplozji atomowej. Była to 13 tego rodzaju eksplozji nuklearna z serii doświadczeń przeprowadzanych w USA od września ubiegłego roku.

Narada w KW PZPR

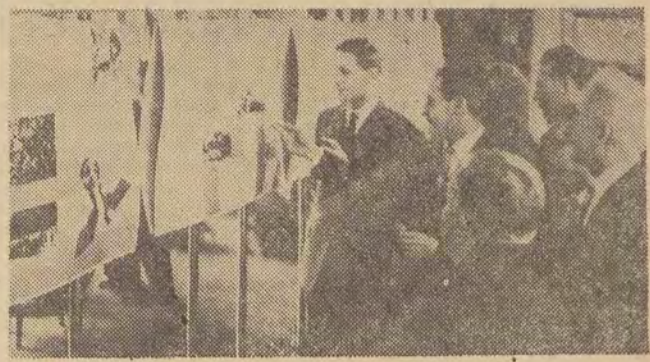
Trudne zadania budownictwa w 1962 r.

Wczoraj odbyła się w KW PZPR całodzienna narada kierownictwa przedsiębiorstw budowlanych z terenu woj. łódzkiego, przedstawicieli samorządów robotniczych, kierownictw przydziałów powiatowych rad narodowych, związków zawodowych oraz przedstawicieli Banku Inwestycyjnego.

Wzięli w niej udział m. in. wiceminister budownictwa — mgr inż. St. Fariaszewski, sekretarz ZG Zw. Zaw. Prac.

W 20-lecie PPR

Wystawa w Berlinie



W Berlinie została otwarta wystawa z okazji XX-lecia PPR. Wystawa mieści się w Polskim Ośrodku Kulturalnym na Friedrichstrasse.

Na zdjęciu: licznie zebrani goście podczas uroczystości otwarcia wystawy oglądają plany ilustrujące rozwój PPR oraz PZPR w okresie XX-lecia

FOT — CAF

Rezolucję Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju zamieszczamy na str. 2

Strajk polityczny i demonstracje w Paryżu przeciw czwarkowej masakrze

PARYŻ (PAP.) — Jak wynika ze sprawozdań agencji prasowych, jednogodzinny polityczny strajk protestacyjny przeciw czwarkowej masakrze objął prawie cały Paryż.

Między godziną 15 a 16 stanęły w Paryżu wszystkie autobusy i ustał ruch na wszystkich liniach kolei podziemnej. W większości fabryk praca została wstrzymana. Nauczyciele, studenci, kolejarze elektrycznych linii podmiejskich, urzędnicy komunalni i państwowi, pracownicy poczty i radia przyłączyli się do strajku.

Paryżanie wyszli na ulice. Tysiące głosów skanduje: „Hanba mordercom!”, „Hanba policji!”, „Faszystom nie przejdzie!”, „Papon — do dymisji!”, „Papon to prefekt policji w Paryżu!”.

Dwie wielkie kolumny demonstrantów wyruszają do centrum miasta. Zajmują one całą szerokość jezdni. Idą tyśiące ludzi. Zwykłowe manifestacje i pochody organizują się w różnych rejonach Paryża.

W pierwszych szeregach demonstrującego personelu studia filmowego kroczy Brigitte Bardot i reżyser Robert Hossein. Strajki, wiece protestacyjne i demonstracje antyfaszystowskie odbyły się również w innych rejonach Francji.

POLICJA BIŁA, ABY ZABIĆ

Policja francuska, sprawczyńi krwawej masakry z 8 bm. ogłosiła komunikat, w którym usiłuje się wybielić. I tak komunikat przyznaje, że na 8 zabitych, 6 ma zmiażdżone czaszki. Korespondent paryski PAP, red. Jan Gerhard wyjaśnia, że policja biła ludzi po głowach specjalnymi pałkami. Policja biła, aby zabić.

Komunikat usiłuje wzmocnić opinię publiczną, że ofiary zabić zginęły „zdeptane w tioku”. Naoczni świadkowie stwierdzają, że na schodach stacji metra Charonne, gdzie doszło do największej masakry, policjanci zrzucałi ludzi w dół z kamiennych schodów. Komunikat przyznaje, że strza lanina zaczęła się przy autobusu policyjnym obok Placu Voltaire dodając, że załoga autobusu „musiała użyć broni”. Prawda natomiast jest, że auto bus wjechał wprost w tłum miażdżąc ludzi pod kołami. W tym miejscu padło najwięcej rannych. Wielu z nich jest w stanie bardzo ciężkim, wielu — w agonii. Według ostatnich danych w szpitalach paryskich znajduje się przeszło 300 rannych. Istnieje poważne obawy, że liczba ofiar śmiertelnych wzrośnie.

DEKRET W TRYBIE DORAŻNYM

Pierwsze oświadczenie złożone przez francuskiego ministra spraw wewnętrznych Freya w nocy z czwartku na piątek, bez pośrednio po krwawej masakrze, dowodzi, że masakra ta nie była dziełem przypadku, żyłowiwo przebiegu wypadku. Wszystko wskazuje na to, że została ona z całym rozmysłem zorganizowana. Minister Frey znany ze swych koneksji z najbardziej skrajnymi elementami ultraradkalnymi w okresie poprzedzającym zamach stanu z 13 maja 1958 r. usiłował przedstawić demonstrację republikanów i demokratów jako „antyrepublikanizm” i jako „provokację” ze strony Francuskiej Partii Komunistycznej.

Jak dowiadujemy się z AFP, rząd francuski wydał w godzinach wieczornych dekret w trybie dorażnym zakazujący wszelkich manifestacji publicznych „niezależnie od tego, kto je zorganizuje i dla jakich przyczyn”. Takie oświadczenie ogłosił minister spraw wewnętrznych Frey przez radio i telewizję.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 1 w nocy we wsi Niudki pow. Radomsko spaliła się stodoła w zagrodzie Franciszka Janczaka. Przyczyna pożaru nie znana, straty ok. 20 tys. zł.

W Starej Wsi pow. Piotrków spaliło się 12 stodoł ze zbożem i kilka szop. Istnieje podejrzenie, że pożar powstał na skutek podpalenia. Przybliżone

straty ok. 300 tys. zł. Śledztwo w toku.

Józef Graczyk zam. w Pałanicach Bugaj 110 będąc w stanie nietrzeźwym wpadł do przewodu kanalizacyjnego przy Pl. Obrońców Stalingradu w Pałanicach i doznał złamania kości miednicy. Z dołu wyciągnięty został przez straż pożarną. (4 w.)

A jednak ospa

BONN (PAP.) Zgłoszone 2 dni temu przez duesseldorską służbę zdrowia podejrzenie o ospę u pielęgniarki szpitala miejskiego potwierdziło się w piątek. Chora i jej najbliższe otoczenie poddano szóstej kwarantannie.

Tym samym, od początku br. w Duesseldorfe zanotowano piąty już wypadek ospy, z czego jeden śmiertelny.

Sprawy partii są wszystkim bliskie

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Łodzi sprawozdawczo-wyborcze konferencje komitetów dzielnicowych PZPR. Na plan pierwszy idą Władysław i Baluty. Oceniając swą pracę i dorobek, analizować aktualną sytuację w dziedzinie życia społecznego, politycznego, ekonomicznego oraz kulturalnego, kreślić plany działania na przyszłość będą gospodarze dwu wielkich, robotniczych dzielnic łódzkich.

Sprawy ludzi i sprawy Łodzi, są dla partii najważniejsze i najbliższe — im też największą wagę poświęcają nasze partyjne instancje. Podobnie jest na Widzewie i na Bałutach.

Zadań — moc. Uczynienie z Łodzi — stolicy polskiego wlotka — poważnego centrum przemysłu metalowego, elektrotechnicznego i chemicznego, dalsza rozbudowa łódzkich ośrodków naukowych i kulturalnych, modernizacja przemysłu włókienniczego, rozwiązanie bardzo trudnego w Łodzi problemu mieszkaniowego — oto, z grubsza tylko biorąc, najistotniejsze sprawy, którymi stale zajmują się instancje partyjne. I dziś również wiele z tych problemów, a także i inne nie mniej ważne, znajdują się w roboczym warsztacie konferencji partyjnych Widzewa i Bałut. Zapadną decyzje ważne dla obu dzielnic i ich mieszkańców. Decyzje, które ustalą kierunki dalszego rozwoju oraz określą, w jaki sposób zmieniać będziemy oblicze tych dzielnic, a więc również warunki życia ich mieszkańców.

Sila partii leży w jej więzy z masami. Bez tego nie uczynilibyśmy ani kroku naprzód. Wszystko, co wokół nas się dzieje, każde osiągnięcie, każdy sukces, to rezultat współdziałania partyjnych i bezpartyjnych, to wynik wspólnej troski, wspólnego wysiłku, wzajemnego zaufania.

Radzić będzie stary Widzew, dzielnicowa bohaterka tradycji i centrum łódzkiego przemysłu bawełnianego i radzie będą Baluty — przyszele centrum łódzkiego przemysłu metalowego i elektrotechnicznego, dzielnicowa wąskich uliczek, małych domków i równocześnie pięknych bloków mieszkalnych, szybko wznoszących się w górę nowych, wielkich zakładów przemysłowych.

Wszystkie sprawy, które będą przedmiotem obrad — i te dotyczące dalszego wzmocnienia wewnętrznej spójności partii, jej wzrostu ideologicznego i li czebnego i te, które koncentrować będą uwagę uczestników konferencji na sprawach rozwoju dzielnic widzewskiej i bałuckiej, żywo interesują szerokie rzesze bezpartyjnych. Dzieje się tak dlatego, że partia jest silą napędową wszystkich poczynań, zmieniających na lepsze nasze życie. Dlatego, że sprawy nas wszystkich, są sprawami partii — i na odwrót — sprawy partii, jej troski i kłopoty, osiągnięcia i sukcesy są najbliższe szerokim rzeszom społeczeństwa, a więc również mieszkańcom Bałut i Widzewa.

Dlatego życzymy uczestnikom konferencji partyjnych Widzewa i Bałut: Dobrych obrad, przyjaciele!

(ast)

Sprawy przydziału mieszkań tematem obrad Prezydium i KW CRZZ

WARSZAWA (PAP.) — Realizacja nowej polityki mieszkaniowej była 9 bm. przedmiotem wspólnych obrad Prezydium i Komitetu Wykonawczego CRZZ, którym przewodniczył Ignacy Loga-Sowiński. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele Min. Gospodarki Komunalnej, Min. Budownictwa, Związku Spółdzielni Mieszkaniowych oraz Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych.

W pierwszej połowie 1961 r. ok. 1300 aktywistów związkowych WKZZ dokonało analizy rozdziału mieszkań przez wydziały kwaterek przydziałów rad narodowych, w miastach wojewódzkich, powiatowych i wydziałowych oraz osiedlach w okresie od 1960 r. do lipca 1961 r. Analiza objęła 67 wydziałów kwaterek w miastach i 14 dzielnicowych, 118 zakładów pracy oraz 30 spółdzielni mieszkaniowych.

Uczestnicy obrad postulowali konieczność przestrzegania

jednolitego, jawnego trybu rozdziału mieszkań przez rady narodowe, zakłady pracy i spółdzielnie mieszkaniowe. Zwracano uwagę na konieczność sprawiedliwego przydziału mieszkań z budownictwa przyzwołego, gdzie muszą być włączane te same zasady co w budownictwie powszechnym.

W celu usunięcia niedociągnięć w realizacji nowej polityki mieszkaniowej Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ zatwierdził wnioski w tej dziedzinie dla poszczególnych instancji związkowych.

III Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej

(Dokończenie ze str. 1)

działalność w oparciu o przekonanie samych chłopów, wyrastające z praktycznych doświadczeń i zachęcających przykładowo. Praktyka gospodarki rolnej dowodzi już i dowodzić będzie coraz wymowniej, że spółdzielcza, nowoczesna gospodarka może osiągnąć coraz to większą wydajność pracy, może coraz lepiej zaspokajać rosnące potrzeby ludności miast, a zarazem pomnażać dochody samych gospodarzy — chłopów.

Spółdzielnie produkcyjne są jeszcze często nie doinwestowane — mówił dalej E. Ochab.

Chcemy, by spółdzielnie korzystały z prawa pierwszeństwa przy elektryfikacji i w melioracjach.

Niezależnie od tego, że spółdzielnie korzystają i korzystać będą z FRR, postanowiliśmy rozszerzyć pomoc kredytową dla spółdzielni, zwłaszcza na budownictwo gospodarcze; okres spłaty kredytów dostoso-

wać do możliwości płatniczych poszczególnych gospodarstw zespołowych, z utrzymaniem zasady 6-letniej karencji i możliwością rozłożenia spłaty kredytów do 30 lat.

Podjęliśmy decyzję o powszechnym zabezpieczeniu członków spółdzielni na wypadek inwalidztwa i na starość. W niedługim czasie przedłożony będzie pod obrady Sejmu projekt ustawy w tej sprawie.

Zasady ubezpieczenia emerytalnego przewidują rentę starczą i inwalidzką dla członków spółdzielni produkcyjnych prowadzących zespołowo produkcję roślinną i zwierzęcą. Członkowie wszystkich spółdzielni produkcyjnych niezależnie od typu korzystać będą z zaopiecznienia w przypadku trwałego inwalidztwa spowodowanego wypadkiem w pracy. Rentę starczą otrzymywać będą członkowie spółdzielni: mężczyźni którzy osiągnęli wiek 65 lat i kobiety 60 lat. Projekt opracowany przez rząd przewiduje, że podstawowa wysokość renty wynosić będzie 400 zł miesięcznie, i dodatkowo 4 zł od każdego 1000 zł gotówkowego wynagrodzenia otrzymanego za okres przepracowany w spółdzielni. Całkowity koszt ubezpieczenia po krywym będzie przez państwo.

Partia nasza i rząd nie będzie szczędził wysiłków, aby zarówno nowo powstającym jak i starym spółdzielniom udzielać jak najdalej idącej pomocy. Wszystkie ogniwa władzy ludowej, a zwłaszcza rady narodowe winny nieść stałą pomoc spółdzielniom produkcyjnym.

W imieniu Naczelnego Komitetu ZSL i Rady Ministrów powitał delegatów na zjazd prezes NK — Stefan Ignar.

W rzeczowej, konkretnej dyskusji, jaka się wywiązała nad dostarczeniem wcześniej delegatom sprawozdaniem Krajowej Rady oraz nad wygłoszonym przez A. Paśko referatem, spółdzielcy mówili przede wszystkim o dalszych kierunkach rozwoju szych zespołowych gospodarstw, o konieczności umocnienia słabych spółdzielni.

Istnienie znacznej liczby spółdzielni — słabych gospodarczo — mówił Jakub Baran z Dąbrówki w woj. łódzkim, nie tylko obniża osiągnięcia zespołowych gospodarstw i powstrzymuje rolników przed przystąpieniem do zespołowej gospodarki. Za jeden z warunków umocnienia tych spółdzielni mówca uważa przede wszystkim wprowadzenie w nich wspólnej hodowli.

Charakterystyczny w dyskusji pierwszego dnia był fakt, że chociaż spółdzielcy nie krytykowali prezydium rad narodowych, to uczynił to właśnie przedstawiciel rad, wiceprezident naczy Przewodniczący WRN w Gdańsku — Karol Śmiełak. Mówił o współpracy pomiędzy prezydiami rad narodowych i związkami spółdzielni produkcyjnych nie ukrywał on, że w działy rad narodowych prawie zupełnie nie troszczy się o udzielenie pomocy zespołowym gospodarstwom.

Inni dyskutanci mówili m. in. o pracy samorządu spółdzielczego, która dotychczas pozostawała jeszcze w fazie do zmyślenia oraz o potrzebie stworzenia odpowiednich warunków pracy dla młodzieży i kobiet. Obrady trwają.

Królowe karnawału



Oto miss i wicemiss balu prasy w Sopocie — Izabella Jambor i Maja Zaborowska. CAF — fot. Kopec

Przemysł odzieżowy w 1962 roku

★ Więcej konfekcji dziecięcej ★ Lepsza jakość i duży wybór

Czego możemy w tym roku oczekiwać od przemysłu odzieżowego? Czy istnieją warunki ku temu, aby przemyśl ten mógł spełnić zadania jakie stawiają mu, zarówno plan gospodarczy, jak i ci którzy są bezpośrednimi odbiorcami konfekcji? Na te i inne tematy toczyła się wczoraj dyskusja podczas narady, zorganizowanej przez Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego. W naradzie, która zgromadziła dyrektorów oraz przedstawicieli samorządów robotniczych z zakładów odzieżowych całego kraju, wziął udział wiceminister przemysłu lekkiego Z. Wojtkowski.

Aczkolwiek rok ubiegły zakończył się dla przemysłu odzieżowego raczej pomyślnie (wykonanie planu rocznego z nadwyżką oraz prawie 2 tys. nowych wzorów gotowej odzieży)

Argentyna zerwała stosunki dyplomatyczne z Kubą

BUENOS AIRES. — Argentyna zerwała w czwartek stosunki dyplomatyczne z rządem kubańskim. Przedstawicielom dyplomatycznym Kuby w Argentynie polecono opuścić ten kraj w ciągu 48 godzin. Zerwanie to nastąpiło pod naciskiem skrajnie prawicowych kół wojskowych.

W Japonii odkryto złoża uranu

TOKIO (PAP). — W przelocie Ninge (prefektura Okajama) wykryto złoża rudy o wysokiej zawartości uranu. W 1963 r. Japonia ma rozpocząć tam budowę zakładów, które przetwarzające będą tę rudę na paliwo atomowe. Dotychczas Japonia importowała takie paliwo z USA bądź przetwarzała rudę atomową importowaną z Kanady.

Szczegóły zamachu bandytów salanowskich na paryski oddział TASS

PARYŻ (PAP). — Paryski korespondent PAP Jan Gerhard donosi: W toku zebrania protestacyjnego, jakie odbyli akredytowani we Francji korespondenci prasy krajowej socjalistycznych w związku z bandyckim zamachem salanowskim na siedzibę paryskiego oddziału Agencji TASS i Biura Informacyjnego ZSRR, jeden z korespondentów radzieckich — red. Dragunow — podał szczegóły tej prowokacyjnej akcji faszystów.

Zamach miał miejsce w czwartek 8 bm., o godzinie 21.05, a więc dokładnie w chwili, gdy gaullistowska policja w bezprzykładnie krwawy sposób rozprawiała się z antyfaszystowską demonstracją paryżan w pobliżu Placu Bastylli.

Bomba podłożona została pod bramę wejściową. Eksplozja była niezwykle silna: brama została całkowicie zniszczona, hall i kilka pomieszczeń parterowych zostało zdemolowanych. Pomieszczenia te zajmowane są przez rodziny pracowników oddziału TASS i Biura Informacyjnego, kobiety i dzieci. Tylko

przypadek sprawił, że dwoje dzieci śpiących zwykle w jednym z zburzonych pomieszczeń nie znajdowało się jeszcze w łóżkach.

O sile wybuchu świadczy również to, że wszystkie szyby w oknach domów stojących w promieniu około dwustu metrów wyleciały z ram. Zamach ma wyraźną wymowę. Okazuje się, że władze gaullistowskie nie potrafią zapewnić ani bezpieczeństwa, ani odpowiednich warunków wykonywania obowiązków zawodowych korespondentom zagranicznym akredytowanym w Paryżu.

Rezolucja Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju wyraża swą pełną solidarność z uchwałami ostatniej sesji Światowej Rady Pokoju w Sztokholmie (16-20 grudnia ub. r.) oraz aprobuje stanowisko delegacji polskiej na sesji.

Polski ruch pokoju wita z pełnym zadowoleniem decyzję o zwołaniu w Moskwie, w okresie 9-11 lipca br. Światowego Kongresu na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju i uczyni wszystko, aby w myśli apelu przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. J. Bernala, przyczynić się do jego sukcesu.

Powszechne i całkowite rozbrojenie, pod ścisłą międzynarodową kontrolą odpowiada żywotnym interesom wszystkich narodów. Wzmagający się stale wysiłek zbrojeń, zwłaszcza nuklearnych, brzemienne jest w katastrofę o nieobliczalnych skutkach dla całej ludzkości. Szczególnie groźne niebezpieczeństwo przedstawiają plany wyposażenia w broń jądrową Bundeswehry, dowodzonej przez byłych hitlerowskich generałów.

Pełna realizacja powszechnego i całkowitego rozbrojenia, żądanie wysunięte swego czasu na forum ONZ przez Związek Radziecki, jest wczorajszym problemem naszych czasów, podstawowym warunkiem zapewnienia trwałego pokoju na świecie, utrwalenia wolności i niepodległości narodów.

Osiągnięcie porozumienia w kwestii rozbrojenia wymaga maksymalnego nacisku narodów na rządy państw imperialistycznych, które się temu porozumieniu przeciwstawiają. Światowy Kongres na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju będzie miał obrzymie znaczenie dla zbliżenia wszystkich sił pokojowych w celu wspólnego działania w imię zwycięstwa zasady pokojowego współistnienia narodów.

Ogólnopolski Komitet Pokoju uważa, że Światowa Rada Pokoju całkowicie słusznie poświęca tak wiele uwagi niebezpieczeństwu, jakie grozi pokojowi ze strony militarystyki zachodnioludowej. Odwetowy militarystyczny zachodnioludowy, który wskutek zasłabniętej antykomunistycznej polityki mocarstw zachodnich zdobywa coraz silniejszą pozycję w pakiecie atlantyckim, jest główną siłą w Europie, która zwalcza wszelkie próby pokojowego rozwiązania spornych problemów międzynarodowych. Trwałe pokojowe współistnienie państw europejskich wymaga uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich i zawarcia traktatu pokojowego, ostatecznego potwierdzenia obecnych granic Niemiec oraz nadania Berlinowi zachodniemu statusu wolnego miasta.

Polski ruch pokoju widzi w walce narodów ujarzmionych i zależnych przeciwko kolonializmowi i imperializmowi, ogromną siłę w służbie pokoju. Walka narodowo-wyzwoleńcza jest nierozdzielnie związana z walką o powszechne i całkowite rozbrojenie.

Polscy obrońcy pokoju udzielali i udzielają zdecydowanego poparcia wszystkim narodom walczącym o wolność i niepodległość. Z głębokim zadowoleniem witamy decyzję zwołania w najbliższej przyszłości kongresu solidarności narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Aprobujemy w pełni decyzję sztokholmskiej sesji Światowej Rady Pokoju w sprawie wszechstronnej pomocy narodom walczącym o niepodległość i aktywnego udziału SRP w przygotowaniu i w pracach tego kongresu.

Ogólnopolski Komitet Pokoju potępia nowe wrogie posunięcia USA na konferencji OPA w Punta del Este, skierowane przeciw bohaterstwu narodowi Kuby. Zapewniamy naród kubański o naszej braterskiej solidarności, o jego sprawiedliwą walkę o umocnienie swej niepodległości, o pokój i postęp. Protestujemy przeciwko machinacjom sił imperialistycznych w Kongo, które w dążeniu do ujarznienia tego kraju uwlekły wicepremiera A. Gizengo, bohaterkę o wolność i niepodległość swej ojczyzny. Solidaryzujemy się całkowicie z bohaterką walki narodu algierskiego przeciwko francuskim kolonialistom, o wolność i niepodległość.

Wraz z całą postępową ludzką protestujemy przeciwko krwawemu terrorowi faszystów spod znaku OAS, których bezkarne zbrodnie są haibą naszych czasów. Ich rozuchwalenie dowodzi raz jeszcze, że kontynuacja wojny kolonialnej w Algierii zwiększa niebezpieczeństwo faszystów we Francji, stanowi groźbę dla pokoju na całym świecie. Solidaryzujemy się z walką demokratycznych sił narodu francuskiego o pokój w Algierii, o położenie kresu działalności sił faszystowskich i reakcyjnych.

Narada w KW PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

my w najbliższym czasie na łamach naszej gazety. (gręb.)



INSBRUCK. — Ostatnio w Pałacu Pałacu w Wiedniu oraz w wielkiej sali Arbeiterkammer i Innsbrucku odbyły się odczyty docenta dr. Bolesława Wiewióry, sekretarza naukowego Instytutu Zachodniego w Poznaniu, na temat „Polskie Ziemię Zachodnie w świetle prawa międzynarodowego”.

MADRYT. — Rząd frankistowski podał oficjalnie do wiadomości, że proponuje rozmowy na temat ewentualnego wejścia Hiszpanii do wspólnego rynku europejskiego.

LONDYN. — Według komunikatu ogłoszonego przez Komitet Polityczny Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii liczebność partii w porównaniu z rokiem 1961 wzrosła o 2.885 osób. Jednocześnie nie zwiększyła się o 1.015 osób liczebność komunistycznego związku młodzieży.

RZYM. — W wywiadzie udzielonym dziennikowi florenckiemu „La Nazione” naczelny dowódca wojsk NATO w Europie gen. Norstad wypowiedział się zwięźle o ksenofobicznych siłach zbrojnych na tym kontynencie do 30 albo więcej dywizji.

BONN. — Przed sądem w Dortmundzie (NRFB) zapadł w piątek wyrok skazujący zachodnioludzie działaczkę demokratycznego Związku Kobiet (DFD) Elfriede Ledwohn na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata, za jej działalność w obronie pokoju i przeciw militarystyce i faszystyzacji Niemiec zachodnich.

RIO DE JANEIRO. — 8 lutego premier Brazylji Neves przyjął delegację dziennikarzy radzieckich, na której czelnie stał redaktor dziennika „Izwiestia” Adżubiej. Minister spraw zagranicznych Dantas wydal obiad na cześć delegacji.

Chemicy moskiewscy w ŁODZI

Od 2 dni przebywa w Łodzi z rewizją 14-osobowa grupa chemików radzieckich — naukowców z Uniwersytetu im. Lomonosowa w Moskwie, której przewodniczy prof. Nowicki. Przybyli oni na zaproszenie kierownictwa UL w ramach wymiany naukowców polskich i radzieckich (w styczniu br. bawili w Moskwie 12-osobowa delegacja pracowników naukowych UL).

Goście zwiedzają miasto i ośrodki naukowe. (bz)

4 szpiegów skazanych na śmierć

PEKIN (PAP). Sąd ludowy prowincji Kwantung skazał na śmierć czterech szpiegów i dwu wespantów kuomintangowskich, którzy w tej prowincji zajmowali się zbieraniem informacji szpiegowskich, tworzeniem siatek wywiadowczych, dywersji i rozpowszechnianiem plotek.

„Omyłka” pilota spowodowała katastrofę samolotu Hammarskjolda

LONDYN (PAP). — Jak było do przewidzenia, rozejrzysta komisja rządowa, która badała przyczyny katastrofy samolotu wiozącego Hammarskjolda na spotkanie z Czombem, wydała orzeczenie oczyszczające mocarstwa zachodnie z winy. Orzeczenie komisji brzmi: „Katastrofę spowodowała omyłka pilota”. Komisja wykluczyła możliwość ostrzelenia samolotu z ziemi czy z powietrza (pomimo dowodów w postaci kul znalezionych w ciele jednego z członków ochrony osobistej Hammarskjolda).

Przybywają na FIS



W dniu 8 lutego 1962 r. przybyła na lotnisko Okęcie w Warszawie ekipa narciarzy z Japonii, która weźmie udział w FIS w Zakopanem. Na zdjęciu: Japończycy opuszczają samolot. CAF — fot. Grzęda

Od naszego wysłannika

Polscy rybacy ruszają na podbój Czarnego Łądu

ISTNIEJA kraje, w których ryby cenią się na wagę złota. Stanowią one bowiem główne pożywienie, którego zresztą nieraz brakuje.

Jednym z tych krajów jest Gwinea — młode, niepodległe państwo na kontynencie afrykańskim. Trudno się dziwić jej zacofaniu — choć nie w takim stopniu, to przecież i my to pamiętamy. W Gwinei rybolowstwo przemysłowe — mimo dużych trudności organizacyjnych — dotąd nie istniało. Jeszcze i dziś gwinejscy rybacy wypływają na połow czółnami wydrążonymi z pni.

Niemalym więc wydarzeniem, ba — sensacją dającą uzasadnienie powodów do radości — stało się przybycie do gwinejskiego portu Conakry w maju 1961 r. czterech kutrów rybackich z dalekiej Polski. Kutry te bowiem, wraz z załogą, zmieniły przynależność: odmeldowały się z władz stanowych „Szkunera” i przeszły w służbę nowo utworzonego połowowego Mieszanego Towarzystwa Polsko-Gwinejskiego, stając się jego flotą.

Te pierwsze dni „niemowlęcych” kroków mieszanej spółki rybackiej należą już do historii. Flota Towarzystwa wzbogaciła się o dalsze statki — ze Szczecina wysłano dwa ługrotrawiery, przystosowane do połowów w tropikach, a w najbliższych dniach wyruszą do Gwinei z Triestu także dwa ługrotrawiery, przebudowane w stoczni włoskiej. Pierwsze cztery kutry zловиły w ub. roku 204 tony ryb, co było poważnym „zastrzykiem” w zaopatrzeniu ludności tego kraju.

Dopiero jednak ługrotrawiery „Zolna” i „Zuraw” naprawiły w debiucie na afrykańskich wodach. W zatoce Conakry bowiem aż roi się od rekimów, które naczyniły się wybierać ryby z steci kutrów, uszkadzając przy tym sieć. Tego problemu nie ma dla ługrotrawiery, które wychożą kilkadziesiąt mil w morze, na Atlantyk. Łowią przeróżne, nieznanie nie tylko nam, ale i Gwinejczykom, ryby o długości od 30 cm do półtora metra.

Naviasem mówiąc, do eksploatacji na Baltyku i Morzu Północnym każdego ługrotrawiera, których wyprodukowano kilkadziesiąt, trzeba do kładła po kilkaset tysięcy złotych rocznie. Byłe sztorom zmusza je wywrotne stateczki do panicznej ucieczki z łowiska. A w rejonie Afryki Zachodniej, gdzie bywa tylko 3 proc. sztoromowej pogody rocznie, zdają znakomicie egzamin.

NA KUPNO ŻONY

GDY statki wracają z połowów do Conakry, wyładunek ryb odbywa się w części portu strzeżonej przez żandarmów. Ze ostrożnością ta nie jest przesadna i że w przeciwnym wypadku trudno byłoby ręczyć za całość dostawy — może świadczyć choćby fakt, iż na czarnym rynku cena ryby jest trzykrotnie wyższa!

Złote myśli polityków

„Kawałek uczucia, przytulony in'elektem” — o sobie samym powiedział

prezydent Indonezji — Sukarno

„De Gaulle'a porównywanego do Ludwika XIV. A jeśli okazałby się Ludwikiem XVI?” — napisał redaktor naczelny „L'Express” —

J. J. Servan — Schreiber

„Na konferencjach prasowych trzykrotnie należy przeżuć każde słowo, zanim się je wypowie” —

amerykański sekretarz stanu Dean Rusk

Zebrał: (jas)

Tu należy wstąpić przed nocą poślubną

W medycynie dawno już zwyciężyła idea profilaktyki. Zapobieganie chorobom jest bardziej skuteczne niż leczenie rozwiniętego schorzenia. Podobnie rzecz się ma w chorobach społecznych, a do nich zaliczyć chyba należy częste, jeśli nie nagminne, zjawisko tzw. niedobrych małżeństw, liczne wypadki rozwodów, nieporozumień czy nawet tragedii małżeńskich.

Czy można im zapobiegać? Czy można uodpornić młodożeńców przeciw tragedii małżeńskiej podobnie, jak zabezpieczamy je przed tą groźną chorobą?

Pytanie jest naiwne, a porównanie bardzo uproszczone. A jednak...

ZAPOZNANA PLACÓWKĄ

Od czterech miesięcy czynna jest w naszym mieście przy ul. Roosevelta 18 poradnia przedślubna. Jest to jedna z pierwszych tego rodzaju placówek w kraju. Wraz z trzema innymi w naszym województwie (Piotrków, Zgierz i Radomsko) — powstała w wyniku inicjatywy i usilnych starań Woj. Zarządu Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa.

Gdy z obowiązku reporterskiego odwiedziłem poradnię w dniu 7 lutego, żaden szyld, żadna tablica nie informowała o tym, że mieści się ona na trzecim piętrze gmachu, skupiającego szereg innych placówek i instytucji. A przecież adres ten powinien być znany wielu ludziom!

W licznych urzędach i biurach, gdzie załatwiała się sprawy stosunkowo drobne, jednostkowe — ludzie tłoczyli się w kolejkach. Tu, gdzie niejedna para małżeńska mogłaby załatwić sprawę doniosłą, może najważniejszą, lokal świecił pustką.

Kilka, może kilkanaście par miesięcznie — oto cały „dorobek” działalności placówki. Tak niesłychanie ważnej i społecznie potrzebnej.

LATWO przełać publicyści czne morze atramentu w walce o słuszną sprawę społeczną, o wiele trudniej sprawę tę ruszyć z miejsca, zrealizować. Od lat roztrząsa się u nas za wile sprawy małżeństwa — od strony prawnej i ekonomicznej, moralnej i bytowej, wychowawczej i seksualnej.

Uzasadnijmy pokrótce tę ważność i przydatność.

OCEAN NIEWIEDZY

MÓWI działacz TSM dr Kłodziej:

— Czy wie pan, redaktorze, że spotkałem wielu mężczyzn z wyższym wykształceniem, zwłaszcza technicznym, nie mających podstawowej wiedzy o kobiecie, o jej cyklach fizjologicznych, o zależnościach pomiędzy cyklami, a np. pobudliwością nerwową partnerki? Taką niewiedzę prowadzi bezpośrednio do nieporozumień, może też prowadzić do tragedii.

Przewodnicząca TSM doc. Laudanska dodaje:

— O ileż większa jest ignorancja ludzi niewykształconych. Brak im często elementarnych wiadomości z zakresu higieny ogólnej, co dopiero higieny życia seksualnego.

Od czasów znakomitej publicystyki Boya („Pieńko kobiet”) przelano już naprawdę morze atramentu. Obecnie nadszedł czas, by wyciągnąć praktyczne wnioski, przekształcić myśli w rzeczywistość.

Tą rzeczywistością powinny się stać licznie odwiedzane przez zainteresowanych — liczne poradnie przedślubne, stanowiące rozwinięcie działających dotychczas poradni świadomego macierzyństwa, czy też tzw. poradni „K”.

KROK NAPRZÓD

TE ostatnie w zasadzie zdały egzamin. Zakładane 4—5 lat temu, początkowo z trudem torowały sobie drogę do świadomości społeczeństwa, w końcu jed-

re wylonily się w starym ognisku domowym, zagadnienia prawne, wychowania dzieci, sprawy planowania rodziny, badania lekarskie wszelkiego typu — oto szeroki pojęty zakres obowiązków poradni przedślubnej, które wypełniać powinna względem swych penitentów. Usługi poradni są bezpłatne — zarówno dla ubezpieczonych jak i nieubezpieczonych, dyskrekcja absolutna.

Specjalista urzędujący w poradni zainteresuje się tym, czy pani młoda umie np. gotować i prowadzić gospodarstwo, w razie potrzeby psycholog przeprowadzi badania testowe mierzące do określenia typów charakterologicznych obojga małżonków, prawnik udzieli porady w kwestiach prawnych, ekonomista rozważy sytuację materialną i perspektywy bytowe pary małżeńskiej.

CZEGÓŻ WIĘCEJ TRZEBA?

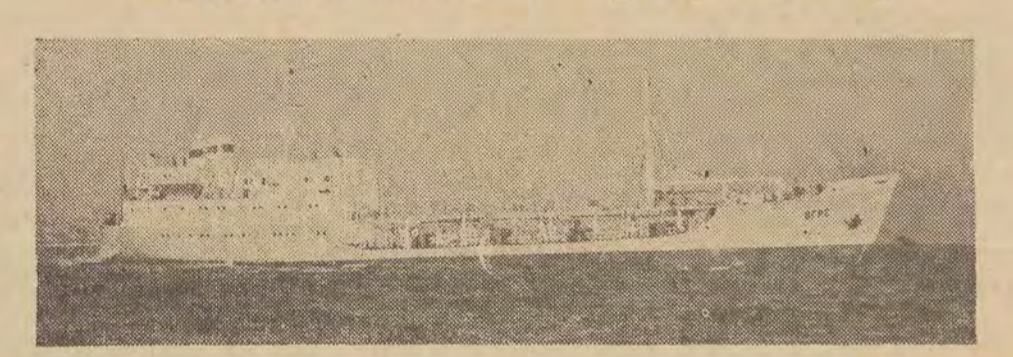
TRZEBA... licznej frekwencji. Ta pozwoliłby udoskonalić pracę nowych placówek, wzbogacić ich doświadczenia, w ślad za tym rozmnóżony poradnie tego typu! Zdobycie dla nich prawo obywatelstwa nie tylko takie, jakie osiągnęły poradnie „K”, ale znacznie mocniejsze.

Wydaje mi się, że w tym szturmie na nie zdobyte dotychczas pozycje, powinny pomóc poradniom przedślubnym — urzędy stanu cywilnego. Zapewne w przyszłości urzędnik USC zadać będzie zaświadczenia poradni, podobnie, jak dziś pracownik wydziału kadr żąda od nowo angażowanego — np. świadectwa maturalnego. Zanim jednak do tego dojdziemy, urzędnik USC może wiele zdziałać, propagując wśród swych klientów nową, przydatną dla nich placówkę, o której istnieniu nie wiedzą, a jeśli nawet słyszeli, to pełną są uprzedzeń i niewiary. Wszelka bowiem nowość z trudem toruje sobie u nas drogę.

A JEDNAK PROFILAKTYKA! **N**ADZWYCZAJ zawiła są sprawy współżycia dwojga ludzi. W ferworze dyskusji na temat rzekomego „kryzysu” instytucji małżeństwa, często pada pytanie, czy współczesne małżeństwo jest lepsze czy też gorsze niż dawne, np. sprzed 50 lat. Chyba najslusniejsza jest odpowiedź: „nie jest ani lepsze, ani gorsze. Jest inne!”. Czasy się zmieniły, zmieniły się też małżeństwa. Nie ulega wątpliwości, że w naszych czasach konieczna jest wśród małżonków wiedza o małżeństwie. Przynajmniej elementarna... Zapewne nie da ona tak pewnych wyników jak szczepienie ospy, ale w niejednym wypadku może się przydać, może pomóc. Torujemy drogę poradniom przedślubnym!

JAN MUREWICZ

Chłuba stoczni gdyńskiej



Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni realizuje poważne zamówienie otrzymane z ZSRR na wykonanie statków zbiornikowych o nośności 1.500 ton. Do końca bieżącego roku stocznioyewy gdyniejsze zbudują i oddadzą do eksploatacji 6 jednostek tego typu. Na zdjęciu: pierwszy zbiornikowiec w drodze do portów ZSRR. CAF — fot. Błażewicz

Z problemów województwa

Pomoc przyszła spod ziemi...

ODKRYCIE węgla brunatnego w rejonie Belchatowa, o którym swego czasu szczegółowo pisaliśmy, spowodowało szereg zmian w planach perspektywicznych rozwoju gospodarczego tej okolicy. Teren dotychczas typowo rolniczy, znalazł się obecnie w centrum zainteresowania państwowych władz gospodarczych i pracownicy naukowo-badawczych.

Zanim bowiem rozpocznie się budowę inwestycji, zanim inżynierowie i robotnicy objeżdżą teren budowy w swoje posiadanie — głos mają przede wszystkim naukowcy.

W tej chwili w Pracowni Planów Regionalnych, którą kieruje mgr Mieczysław Sledziwski, trwają intensywne prace badawcze, poświęcone zagadnieniu aktywizacji gospodarczej i industrializacji powiatu — belchatowskiego i pącejcańskiego. Cały sztab ludzi tworzy wizję przyszłego okręgu przemysłowego. Nie trzeba dodawać, że tworzy wizję realną.

W związku z tym zwrócić się do mgr M. Sledziewskiego z prośbą o podanie bliższych szczegółów dotyczących perspektywicznych planów rozwoju tego regionu.

— W jakim stopniu odkrycie węgla brunatnego w okolicy Belchatowa spowodowało zmiany w planach perspektywicznych?

— Pas ziemi leżący na peryferiach dwóch powiatów: belchatowskiego i pącejcańskiego należy do najbardziej upośledzonych gospodarczo. Złożyły się na to warunki glebowe i historyczno-społeczne. Przedtem nawet dość często zastanawialiśmy się, jak ów teren gospodarczo zaktywizować. Prawdę mówiąc, pomoc przyszła stąd, skąd jej się najmniej spodziewaliśmy, czyli dostownie spod ziemi.

— Jak przedstawia się stan badań w chwili obecnej?

— Z rozeznania, jakie posiadamy, zapasy węgla brunatnego w rejonie Belchatowa są tak duże, iż projekt stworzenia tam zagłębia energetycznego jest już kwestią przesądzoną. Obecnie prowadzone są wstępne studia rozpoznawcze nad tym, w jaki sposób dostarczyć wodę dla przyszłej elektrowni. Istnieje konieczność budowy zbiornika na rzecze Warcie. Dostarczeniem odpowiednich planów dla realizacji tego przedsięwzięcia zajmie się niebawem Biuro Melioracji Wódnej w Po-

znaniu. Ponadto nasza pracownia jest w stałym kontakcie i synchronizuje swe prace ze Zjednoczeniem Elektrycznym Okręgu Centralnego w Warszawie, oraz ze Zjednoczeniem Węgla Brunatnego we Wrocławiu.

Warto zasugerować już dziś odpowiednim władzom oświatowym, aby pomyślały o przyszłych kadrach, o szkoleniu zawodowym dla potrzeb górniczych, a w szczególności energetycznych. Czas jest oczywiście jeszcze sporo, około 8—10 lat. Z tym, że w przeciwieństwie do innych ośrodków tego typu, projektujemy uruchomienie w Zagłębiu Belchatowskim kopalni i elektrowni w jednakowym czasie.

— Czy na tej dużej bazie węgla brunatnego projektuje się wyłączenie budowę elektrowni? Jakie ponadto gałęzie przemysłu można by tam zlokalizować?

— Sądzę, że mógłby tam powstać także przemysł ceramiczny, ewentualnie huta aluminium, można postuluować budowę gazowni i ciepłowni, przeznaczonych dla potrzeb miejscowego szklarnictwa. Rozwój przemysłu nie wyklucza także przecież jednoczesnego rozwoju rolnictwa w tym rejonie. Powstanie Zagłębia spowoduje dodatkowe reperkusje w zakresie demograficznym. Część ludności rolniczej zasili klasę robotniczą, część zaś mogłaby się zająć ogrodnictwem. Największą perspektywę rozwoju mają przed sobą Belchatów i Złoczew — dwa miasta, które wygrały los na loterii.

Rozmawiał: K. B.

JERZY GRĘBOWSKI

Walasek i Jędrzejewski zawiedli Mecz NRF - Polska 12:8

Nieprowadzeniem zakończył się mecz polskich bokserów z reprezentacją NRF rozegrany wczoraj wieczorem w Monachium. Polacy przegrali 8:12, a europejską sensacją tego spotkania była porażka Walaska, który nieoczekiwanie zdemonstrował b. słabą formę. Jest to pierwszy przegrany mecz polskich bokserów z dziesiątką NRF.

W lekkośredniej Knut wygrał z Walterem (NRF), w półśredniej Kuźmierz przegrał z Wierchem (NRF). Po 7 walkach Niemcy prowadzili 8:6.

FIS Pierwsza relacja naszych specjalnych wysłanników — już jutro!

REKLAMA REKLAMA

Handel oferuje

SZEROKI wybór tkanin jedwabnych w dużym wyborze wzorów i kolorów, a mianowicie: tkaniny sukniowe barwione, barwne tkaniny — i wzorzyste, tkaniny bluzkowe, szlafrokowe, białżniane i pościelowe — Nowotki 6, Piotrkowska 73, 89.

USŁUGI:
WYPOŻYCZANIE smoków, ubrań męskich, czarnych i sukni cocktailowych — Piotrkowska 125.
POSZERZANIE obuwia i naprawa pończoch — Piotrkowska 4, 484-K

REKLAMA REKLAMA

Start jedzie do Wisły Walne zebranie ŁKS

Termin walnego zebrania ŁKS ustalono na wtorek, 27 bm. Obrady odbędą się w sali Prez. RN miasta Łódź, ul. Piotrkowska 104, a rozpoczyna o godz. 17.

Z zazdrością patrzymy na górników Proponujemy przejąć górnictwo wzory

Zazdrość jest brzydkim uczuciem, ale jakoś nie może nas ono opuścić od chwili, gdy przeczytaliśmy relację z walnego zebrania byłej Stali Sosnowiec, na którym klub po-

stanowił zgłosić akces do Federacji Górników.

Wspomniany KS Zagłębie otrzymał piękna świadectwo z sercu miasta, ŁKS od niepamiętnych lat bezskutecznie toczył walkę o lokal, cel. Można by tak wyliczać w nieskończoność, a wniosek będzie wciąż ten sam — flagowy klub przemysłu lekkiego, powinien korzystać z pomocy odpowiadającej randze, jaką zdobył w ciągu ponad 50 lat swej działalności. Wzory są górskie, niczego nie trzeba wymyślać. Wystarczy zadzwonić do Zjednoczenia Przemysłu Górniczego, aby dowiedzieć się, jak oni tam dbają o swoje kluby.

Wszyscy mogą oglądać

MISTRZOSTWA „FIS” nie jadąc do Zakopanego na ekranie telewizora „WAWEL-2” - 21 cali

Z dniem 1 lutego obniżenie
pierwszej wpłaty
tylko 1.668 zł. zamiast 3.900 zł.
Do nabycia
we wszystkich sklepach ZURT w całym kraju.

A. Wieczorek już zdrowszy

KATOWICE (PAP). Jeden z najstarszych, a zarazem najlepszych naszych skoczków narciarskich — Antoni Wieczorek (LZS Szczyrk), który niedawno doznał podczas treningu poważnej kontuzji — czuje się już zupełnie zdrowy. Wprawdzie przebywa jeszcze w szpitalu urazowym w Plekarach Sl., ale rozpoczął treningi w hali rekreacyjnej, a w przyszłym tygodniu wyjedzie do Szczyrku, gdzie rozpocznie treningi na Malej Skoczni.

Trudno na razie powiedzieć, czy Antoni Wieczorek będzie mógł startować w mistrzostwach świata w Zakopanem. O tym zdecyduje samopoczucie narciarza i forma jaką zademonstruje w przyszłym tygodniu.

Radio i telewizja

SOBOTA, 10 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.06 Muzyka i aktualność. 8.30 Muzyka poranna. 8.50 „Rozmowy prawne”. 9.00 Audycja dla klasy III i IV z cyklu „Uczmy się śpiewać”. 9.20 Koncert muzyki ludowej. 10.00 Pełnoton mgr inż. J. Kapuścińskiego pt. „Kościuszkę nad Ameryką”. 10.10 Muzyka operowa. 11.00 Audycja dla klasy VIII „Odysej” — fragment „Odysei”. 11.00 Duet instrumentalny. 11.50 Audycja z cyklu „Rodzice a dziecko”. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans”. 12.30 „Ubezpieczenia o wsi — wieś o ubezpieczeniu”. 12.40 Radioreklama. 12.45 „Na swojej skąd nutę”. 13.00 Aud. dla klas III i IV „Baśń o rybaku i złotej rybce”. 13.20 (L) Koncert rozrywkowy. 13.30 P. Wladigerow: „Verdard” — rapsodia węgierska op. 16. 14.00 Zagadka literacka z cyklu „Niezapomniane stronice”. 14.30 Słynne orkiestry rozrywk. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Radioreklama. 15.30 „Mój program na antenie” — aud. 16.05 „Przegląd i pogląd”. 16.25 Koncert muzyki porannej. 17.00 Wiadomości. 17.05 Z życia Związku Radzieckiego. 17.35 Nowa piosenka polska. 17.40 Gra Romanizna 7-ka. 18.00 „Nasz Gallup”. 18.20 Publicystyka międzynarod. 18.30 Radioreklama. 18.50 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 19.05 Wędrowniki muzyczne po kraju”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 „Zgaduj-Zgadula” nr 75. 22.00 Wiecej rozrywkowo-taneczny. 22.30 „Do-

bry wieczór srebrny ekranie” — aud. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Najnowsze zespoły taneczne.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 8.50 Ryszard Strauss: Poemat symfoniczny. 9.25 „Co przynosi nam wie „Problemy” — aud. 9.40 Melodie i piosenki krajów europejskich 10.30 „Ludzie naszej partyi”. 11.00 Poranny koncert czołpowski. 11.30 Utwory popularne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Audycja muzyki ludowej. 12.35 Utwory skrzypcowe. 12.50 (L) Audycja dla wsi. 13.00 (L) Informacja dnia. 13.05 (L) Chwila muzyki. 13.10 „Lampart” — fragm. 13.40 Program dnia. 13.45 Audycja dla dzieci starszych „Biekinia sztafeta”. 14.00 „Oskarżona Odyseja” — montaż literacki. 14.30 (L) Muzyka rozrywkowa. 14.45 „Z notatnika reportera”. 15.00 Muzyka popularna. 15.30 Audycja dla dzieci pt. „Otwarta szkatułka”. 16.00 Wiadomości. 16.05 (L) Omówienie programów. 16.10 (L) Muzyka taneczna. 16.30 (L) „Z wizytą u szkolnych zespołów muzycznych w Łasku”. 16.45 (L) „Kącik melomanów”. 17.00 (L) Mosaika muzyczna. 17.30 (L) Aktualność łódzkie. 17.45 (L) „Przygodny reporter” — audycja Kazimierza Zygmunda. 18.00 (L) Piosenki w wykonaniu Paula Robesona. 18.15 (L) Radioreklama. 18.30 Wiadomości. 18.35 Felieton Marceliego Jorsta. 18.45 Pieśń śpiewa Maria Zientówna — sopran. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 „Matusiakowie”. 20.00 Koncert rozrywkowy. 20.40 Mambo contra cza-cza. 23.10

Wszystkie akcesy do MKT

Po Władysławie Skoneckim, który w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

Udział ten wybitnych graczy jak Skonecki, Orlikowski i Nowicki wpłynęło dodatnio na podniesienie się poziomu tenisa łódzkiego, a organizowanie poważniejszych rozgrywek tenisowych spopularyzuje z pewnością ten piękny sport.

MKT dzięki pozyskaniu Skoneckiego i Orlikowskiego wzmocnił bardzo swoją pozycję i chyba w bieżącym sezonie sportowym zdoła zakwalifikować się do I ligi.

POWIEŚĆ „DZIENNIK” POWIEŚĆ „DZIENNIK” POWIEŚĆ „DZIENNIK” POWIEŚĆ „DZIENNIK” POWIEŚĆ „DZIENNIK” POWIEŚĆ „DZIENNIK” POWIEŚĆ „DZIENNIK”

MANFRED GREGOR (30)



Tłumaczyli: EMILIA BIELICKA i TERESA JĘTKIEWICZ

Michał spojrzął na swoje ręce. Już po pierwszej godzinie pracy pełno na nich było bąbli i zadrapań.

— Ty jesteś na tej samej drodze. — Grubas patrzył na niego z zadumą. — Z początku to idzie powoli, potem jakiś czas szybko i gładko jak po maśle. A w końcu się wpada! Spływajcie stąd, póki nie jest za późno!

— Nie rozumiem pana! — Michał spojrzął na Brennera, pytająco. — Co panu może na tym zależeć?

— Na starość człowiek staje się sentymentalny — powiedział Brenner. — Ty tego nie rozumiesz! Rudi mnie nie obchodzi. Reszta jego chłopaków też. Ale wy...

Z wolna podszedł do Michała.

— Kiedyś zrobiłem głupstwo. Jak wylazłem z mamra, w całych Niemczech nie było roboty. Ale mnie się udało, bo coś nieoczekiwanie uamie. Na trzeci dzień zażądał papierów. No i kłops! Poszedłem na mowę. Na starą kryptę, gdzie nikt nie był ciekaw moich papierów. Ale tam mnie za to nacięli na forszę. I wtedy znowu zrobiłem głupstwo. I znowu przesiedziałem się cały rok. Wszystko to mam wypisane w papierach. Potem jakoś się żyło. Emma była niebrydyką dziewczyną. Nie ją nie obchodziły moje papiery. Ale zachciało jej się złotego pierścienia. To było trzecie głupstwo. I wyrok! Potem dałem już spokój.

— A teraz?

— Teraz? — Brenner spojrzął na niego pytająco. — Teraz to nie miałoby już żadnego sensu. Nie chcę nawet próbować!

Michał popatrzył na Brennera ze współczuciem.

— Do jasnej cholery! — ryknął nagle grubas. — Trzymajcie ten klucz po ludzku!

— Przepraszam — szepnął Michał.

Zegar w przedziom policyj wskazywał dziewiątą, kiedy Anna Zeidler zapukała do drzwi wydziału osób zaginionych. Usłyszała głośne „proszę!” Otworzyła drzwi i weszła. Wskazała jej krzesło. Zaczęła opowiadać. Urzędnik policji wkręcił w maszynę biały formularz i zadawał pytania.

— Otrzymałmy jeszcze jeden meldunek o zaginięciu — powiedział. — Dziewczyna nazywa się Urszula Steiner.

Przez stół podał starej kobiecie fotografię.

— Tak! To ona!

— Zarządziłmy poszukiwania — oświadczył policjant zmęczonym głosem. Co dzień do południa powtarzał to zdanie przynajmniej dziesięć razy. Po południu wpływała zwykle mniej meldunków tego rodzaju.

Kiedy Anna schodziła już po schodach na dół, przyszło jej nagle na myśl: „Zupełnie zapomniałam opowiedzieć o tym mężczyźnie”. Zastanowiła się chwilę, czy nie powinna wrócić jeszcze na górę. Ale przypomniała sobie zniecierpliwiony głos policjanta i zrezygnowała.

i czeszała się. „Niebrzydka nawet wygląda”, pomyślał o sobie. Szlochanie stało się głośniejsze.

— Nastaw radiol! — powiedział brat. — Nie znoście beków!

— Przecież nie mogę na to nic poradzić. — Czego beczysz?

Dziewczyna zwróciła ku niemu zapłakaną twarz.

— Bo mam już ciebie dość! Jesteś wstrętny i podły!

Rudi roześmiał się. Dobrze mu było w ciepłym łóżku.

— I z każdą robiłbyś to samo — ciągnęła dalej Petti.

Znowu rozległ się cichy, gardłowy śmiech Rudiego.

— Poszukam sobie jakiegoś porządnego chłopca, który będzie mnie naprawdę lubił. — Przecież ja ciebie lubię! — oświadczył Rudi drwiąco.

Petti podszedła do niego. — Ty nikogo nie lubisz! Tylko siebie! — Chodź tu! — rozkazał Rudi cicho. Twarz Urszuli stanęła mu przed oczami. Poczuł w okolicy serca ból, jak od uklucia igłą.

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 507-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział kult. 341-10. Dział sportowy 298-95. Dział listów i interwencji 343-80. Telefon Usługowy 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00. wewn. 30. czynne do 15.30. sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata trymestralna zł 37.50. Zamówienia i wpłaty przyjmujemy PKWZ „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Numerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 62.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmujemy PKWZ „Ruch”. Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe: „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. — Rekopiesów nie zamówionych redakcja nie zwraca.